

I Tydzień, Dzień Pierwszy: Bóg miłośnikiem życia Mdr 11, 22-26

22. Świat cały przy Tobie jak ziarnko na szali,
kropla rosy porannej, co spadła na ziemię.
23. Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twej mocy,
i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili.
24. Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia,
niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś,
bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił.
25. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał?
Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał?
26. Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia!

Modlitwa: Prośmy Pana, aby wszystkie nasze zamiary, decyzje i czyny skierowane były w sposób czysty do większej służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Obraz do medytacji: Wyobraźmy sobie świat, Ziemię, Kosmos i najdrobniejsze ziarenko, pyłek – a wszystko to jest w ręku Boga.

Prośba: W tej medytacji prośmy o pragnienie spotkania Boga.

1. Szukanie sensu życia

W pierwszej medytacji spróbujmy zastanowić się głębiej nad sensem naszej egzystencji, naszego bycia w świecie, który jest wokół. Tempo życia, nieustanny hałas i chaos wielkiego miasta nie sprzyjają spokojnej refleksji, czy uważnemu przyjrzeniu się. Nie zastanawiamy się nad tym skąd się wziął świat, nasz świat, i jakie mechanizmy nim rządzą.
Co kształtuje mój obraz?

2. Dlaczego istnieje życie, dlaczego żyję?

Żyjemy na tym świecie. To oczywiście na pozór stwierdzenie kryje jednak dwie tajemnice. Pytamy: skąd się wziął świat i dlaczego istnieje, i dalej – skąd się wziął człowiek i po co żyje? Dlaczego JA żyję? Jako chrześcijanie wiemy z katechizmu, że Bóg stworzył świat i stworzył człowieka. To, co stworzył „*było bardzo dobre*”, jak mówi Pismo św. To wskazuje, że życie nie jest tylko grą przypadku, ślepego losu. Bóg nie jest tylko „Pra-przyczyną”, „Pierwszym poruszycielem”, czy twórcą Big Bangu, który zapoczątkował proces, a potem wszystko toczy się dalej samo. Stwórca wciąż podtrzymuje istnienie świata, nie odwraca się od niego. Tylko w Nim wszystko, co stworzył, ma sens. Znaczy to, że wszystko można odnaleźć w Bożym świetle, chociaż nie wszystko potrafimy „wytłumaczyć”. Najważniejsze jednak jest nie to, JAK Bóg stworzył świat, ale DLACZEGO to uczynił
Czy zastanawiałem się, dlaczego Bóg powołał mnie do życia?

3. Świat stworzony z miłości

Świat jest nie tylko stworzony przez Boga, świat jest przez Boga kochany. Spróbujmy spojrzeć na świat tak, jak widzi go Stwórca. Bóg patrzy na swoje stworzenie z czułością i pełną akceptacją. Akceptuje w nas również to, czego sami w sobie nie akceptujemy. Nie brzydzi się niczym, co uczynił. Nawet wtedy kiedy człowiek postępuje w sposób zły, nie odrzuca nikogo. Jeżeli widzi zło i wszystko co „obrzydliwe”, to nie tylko nie niszczy świata, który zdaje się nieraz na to zasługiwać, ale go naprawia. Bóg nie jest „policjantem, lecz lekarzem i wychowawcą, Ojcem o czułości Matki. Jest Mocą, która wszystko przenika, lecz niczego nie niszczy. Takiego Boga chcemy spotkać na tych rekolekcjach.

Jaki jest mój obraz świata na co dzień? Jak postrzegam otaczający mnie świat?

Zakończyć rozważanie rozmową z Panem o przebiegu mojej modlitwy.

Odmówić „Ojcze nasz”